

fernsehkanzel

Transmisja telewizyjna z 15.01.2017(Nr 1130)

„ Kiedy Bóg jest z człowiekiem ”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie: „Józef został przyprowadzony do Egiptu. A Potyfar, dworzanin faraona, dowódca straży przybocznej, Egipcjanin, kupił go od Ismaelitów, którzy go tam przywieźli. A Pan był z Józefem, tak ,że wiodło mu się dobrze, i przebywał w domu pana swego, Egipcjanina. Pan jego widział, iż Bóg jest z nim i sprawia, iż we wszystkim, co czyni, ma powodzenie. Józef zdobył jego życzliwość i służył mu. Powołał go więc na zarządcę domu swego i powierzył mu całe swoje mienie. Od tego czasu, gdy powołał go na zarządcę domu swego i całego swego mienia, błogosławił Pan domowi Egipcjanina przez wzgląd na Józefa. I spoczęło błogosławieństwo Pana na wszystkim, cokolwiek miał w domu i na polu. Powierzył więc całe swoje mienie Józefowi i o nic się już nie troszczył, tylko o chleb, który spożywał. A Józef był pięknej postawy i miał piękny wygląd. ”

(1 Mojżeszowa 39, 1-6)

W sumie o Józefie powiedziano 8 razy, że Bóg był z nim. W samym naszym rozdziale 4 razy (wersety 2,3, 21 p+ 23). Również Szczepan w Dziejach Apostolskich głosił o Józefie i wykrzyknął: "A patriarchowie zazdroszcząc Józefowi, sprzedali go do Egiptu, ale Bóg był z nim. " (Dzieje Apostolskie 7,9).

" Ale Bóg był z Józefem w.. " – to zdanie jest jakby krótkim opisem jego biografii, rodzajem ogólnego tytułu jego życia, po którym można Józefa rozpoznać.

Biblia też zaznacza życie innych osobowości jednym zdaniem, na przykład: "Wierzył Bogu i to było zaliczone mu dla usprawiedliwienia". O kim mówi Biblia? O Abrahamie oczywiście. Albo kiedy mówi: "Uczeń, którego Jezus miłował". Oczywiście Pismo Święte mówi to o Janie, albo: " Był bardziej łagodny niż wszyscy inni ludzie ". Kto to był? Mojżesz! Albo "Mąż Bożego serca" To był oczywiście Dawid.

Taka była również szczególna cecha Józefa: "Ale pan był z Józefem!" Oczywiście, Bóg jest z wszystkimi swoimi dziećmi. A jednak, ta prawda promieniała szczególnie w życiu Józefa. Przyjrzyjmy się bliżej różnym etapom jego życia w omawianym dzisiaj rozdziale:

W drodze do Egiptu.

Po pierwsze, nasz tekst opisuje, jak Bóg był z Józefem w drodze do Egiptu: "Józef został przyprowadzony do Egiptu, a Potifar, dworzanin faraona, Dowódca Straży przybocznej, Egipcjanin, kupił go od Ismaelitów, którzy go tam przywieźli, a Pan był z Józefem... (werset 1 – 2 a).

Jak bardzo Bóg był z Józefem, gdy przyszedł do Potifara jako niewolnik? Potifar był bardzo wysokim urzędnikiem faraona i dlatego miał najlepsze kontakty na dworze, także Józef mógł bardzo wcześniej poznać królewskie życie w Egipcie. Opatrzność Boża doprowadziła więc Józefa na to miejsce, przygotowała go do późniejszej pracy w rządzie. Bóg był z nim, gdy prowadził Józefa od postoju do postoju. Czasami jesteśmy zdziwieni, gdzie Bóg nas umieszcza?. Wtedy często nie mamy pojęcia, że to jest dokładnie to miejsce, które On określił dla nas, dla późniejszych przypadków naszego życia. Bóg nie chciał młodego Józefa nigdzie indziej, jak tylko w domu Potifara. Bóg też nie chce cię w tej chwili nigdzie indziej widzieć, poza tym gdzie jesteś teraz i jest z tobą!

W domu Potifara

Jednak Bóg był z Józefem nie tylko w drodze do domu Potifara, ale także przez cały czas jego służby tam. Błogosławił mu hojnie a ponieważ Józef był pracowity, rzetelny i uczciwy to czego się uchwycił to mu się udawało. Miał mądrość.. To sprawiło, że stał się bardzo lubianym i godnym zaufania swojego szefa. czytamy: *" Józef zdobył jego życzliwość i służył mu. Powołał go więc na zarządcę domu swego i powierzył mu całe swoje mienie (werset 4). Józef nie kłócił się ze swoim losem, nie popadł w depresję, nie odmówił, ale wziął niezrozumiałą i niezręczną sytuację z ręki Boga. "Jestem tutaj, bo Bóg tak chce!!!"*

Dlatego też brał rzeczy pozytywnie i chciał żyć w tym niepożądanym przez siebie miejscu na chwałę Bożą. Chrześcijanie tacy są. Gdziekolwiek ich postawisz – zawsze chcą służyć swojemu Bogu, zawsze mówią ""tak ze względu na Niego! Nawet jeśli wołą ominąć kielich ,to i tak mówią jak ich Pan: *"Nie moja, lecz twoja wola niech się stanie!"* (Ewangelia.na Łukasza 22,42).

Również tutaj widzimy Jezusa. Józef nie dostał się tam z własnej woli, ale potwierdził swoją sytuację i poszedł za słowami Pawła: *"Cokolwiek czynicie, z duszy czyńcie jako dla pana, a nie dla ludzi "*. (Kolosan 3,23).

Służył jako niewolnik nie wszystkim ludziom, ale Bogu. I to był klucz do właściwego postępowania. Ty również powiedz *"tak"* sytuacji w której się znalazłeś, zawsze zachowaj się poprawnie, zgodnie z Bożymi przykazaniami, zawsze uczciwie i wszystko co robisz, zawsze najpierw rób dla Boga to zobaczysz, jak ci to wynagrodzi. Być może, że twój szef może śmiać się z twojej wiary. Ale jeśli jesteś mądry zauważ, że postawi cię w pozycji, w której będzie potrzebował kogoś, komu będzie mógł zaufać. Tak było z tobą, jak było z nim. Niech Bóg da ci powodzenie i błogosławieństwo na wszystkich twoich drogach! Jest jeszcze jedna rzecz o której czytamy wersecie piątym w: *"Od tego czasu, gdy powołał go na zarządcę domu swego i całego swojego imienia, błogosławił pan domowi Egipcjanina przez wzgląd na Józefa. I spoczęło błogosławieństwo pana na wszystkim, cokolwiek miał w domu i na polu "*.

Pan pobłogosławił dom Egiptu ze względu na Józefa. Tak było też w przypadku Labana, który powiedział do Jakuba: *"Pozwól mi znaleźć łaskę w twoich oczach, zostań u mnie, bo poznałem, że Pan błogosławił mi przez wzgląd na ciebie"* (pierwsza Mojżeszowa 30,27). Bóg obiecał Abrahamowi: *" Będą w tobie błogosławione wszystkie plemiona ziemi"* (pierwsza Mojżeszowa 12,13). I był nawet skłonny zachować całą Sodomę dla dobra kilku prawych ludzi! Bądźcie więc wierni i życie sprawiedliwie w oczach waszego Boga i szukajcie tego, co najlepsze dla waszych bliźnich! Wtedy oni będą błogosławieni dla twojego dobra!

Twoja rodzina będzie błogosławiona dla twojego dobra, firma w której pracujesz będzie błogosławiona ze względu na ciebie, miasto i kraj w, w którym mieszkasz, będą błogosławione ze względu na ciebie, badźmy błogosławieństwem dla innych przez nasze życie!

W więzieniu

Po raz trzeci: "Pan był z Józefem", kiedy ten biedny człowiek znajdował się w więzieniu. Dotarł tam po tym jak żona Potifara, oskarżyła go twierdząc, że chciał ją zgwałcić. Czytamy: *"Następnie pan kazał pojmać Józefa i wtrącić go do więzienia, tam gdzie trzymano więźniów królewskich. I tam był w więzieniu. Ale pan był z Józefem i sprawił, że zjednął sobie przychyłność i zapewnił sobie życzliwość przełożonego więzienia "* (Pierwsza Mojżeszowa 39,20 – 21). Co za wspaniałe słowo w tym momencie: "... I tam był w więzieniu. Ale pan był z Józefem! "Można odsunąć chrześcijanina od wszystkiego, ale nie od jego Boga. Nic nie może nas oddzielić od miłości Bożej! Pan jest zawsze ze swoimi, oni nigdy nie są sami jak było to z Józefem: ale Pan był z Józefem. Bez względu na sytuację – Pan jest zawsze z nami! To nam przypomina o trzech przyjaciółach Daniela w ognistym piecu. Prerażony król Nabuchodonozor zawołał: *"Wtedy król Nabuchodonozor zląkł się, szybko powstał, odezwał się i zapytał swoich doradców: czy nie trzech związanych mężu wrzuciliśmy do ognia? Ci odpowiadając rzekli do króla: prawda, królu. Oto ja widzę czterech mężów chodzących wolno w środku ognia i nie ma na nich żadnego uszkodzenia, a wygląd 4 osoby podobny jest do Anioła! "* (Daniel 3,24 – 25).

Bóg jest obecny wszędzie. Nie ma miejsca na Ziemi, gdzie by Go nie było. On też jest obecny z bezbożnymi ale , by ich osądzić. Lecz on jest obecny w życiu dzieci Bożych, aby ich błogosławić, ich poprawiać, pocieszać ich i ich prowadzić.

Bóg zaprowadził Józefa w swojej opatrności do konkretnego więzienia. Nie było to jakieś więzienie lecz takie w którym byli "więźniowie króla". Ponieważ Józef pracował dla wysokiego urzędnika Królewskiego trafił właśnie do tego więzienia. Nie wiedząc o tym był coraz bliżej Królewskiego pałacu. Potężna Ręka Boga pociągała za wszystkie sznurki.

Wszechmogący osobiście zaangażował się w biografię Józefa. To takie cudowne. Bóg był z nim! To jego uczciwy, szlachetny charakter, jego prostolinijność i jego zaufanie do Boga, wyróżniało Józefa nawet w więzieniu. Dozorca więzienny ufał mu i awansował go. Możesz Boże Dzieci doprowadzić gdziekolwiek chcesz – ludzie zawsze zauważają, że Bóg jest z nimi. Zawsze czynią dobro, zawsze kochają swoich sąsiadów, zawsze mówią prawdę, zawsze im dobrze, czy to w pałacu, czy więzieniu. Ich Bóg, który jest z nimi, jest zawsze ten sam. Ich wiara zostaje zawsze taka sama.

"Zaiste, myśmy wolnością Chrystusową dla Boga wśród tych, którzy są zbawieni i tych którzy są potępieni" (2. Koryntian 2,15). Właśnie tak Józef rozpowszechniał przez swój święty charakter wszędzie, gdzie poszedł przyjemny aromat i przyjemną atmosferę. Tak, Pan był z Józefem i On podarował mu łaskę ,i powodzenie. Miej zawsze i ty Jezusa w sercu, a wtedy to nie będzie miało żadnego znaczenia czy jesteś akurat na górze czy na dole. W każdej sytuacji Pan jest z tobą i wykona swoją cudowną wolę, którą ma dla twojego życia. Amen!